Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. | Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII | NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 2 LUTEGO 1937. | N — Nr. 14

Nasze społeczeństwo nie może się zgodzić na to,

by cała dziedzina oświaty pozaszkolnej stała się domeną Zw. Nauczycielst. Polskiego, pisarzy gminnych i instruktorów szkoln.

W ostatnich dniach grudnia ub. r. odbyła się w Warszawie w **Ministerstwie W. R. i O. P. 8-dniowa konferencja.** Konferencja poświęcona była **sprawom oświaty pozaszkolnej.** W obradach wzięli udział przedstawiciele **5** ministerstw: oświaty, wojska, rolnictwa, spraw wewnętrznych i opieki społecznej i **delegaci związków samorządu terytorialnego. Społeczne organizacje oświatowe** reprezentowały **dwie** tylko **organizacje: Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Pracowników Komunalnych. Nie zaproszono** na tę konferencje **żadnej** z wielkich **instytucyj oświatow.: ani TCL.** ani Macierzy Szkolnej ani nawet „usanowanego“ TSL. **Nie zaproszono drugiej organizacji nauczycielskiej, Chrześcijańsko-Narodowego Stow. Nauczycieli ani Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Nie zaproszono żadnej z katolickich organizacyj oświatowych.**

Głównym celem obrad były **sprawozdania kierowników oświaty pozaszkolnej z trzyletniej pracy** w terenie oraz ustalenie programu prac **społeczno-oświatowych** w oparciu o **rząd i samorząd**, a pod kierunkiem czynników publicznych na przyszłość. Okazało się, iż **Ministerstwo** W. R. i O. P. ma już **opracowany projekt** utworzenia **samorządowych komisyj** oświaty i kultury. Na konferencji tej ustalono, iż **Ministerstwo oświaty przeprowadzi projekt utworzenia po gminach komisyj** oświaty i kultury, **które obejmą komendę i nadzór nad całą oświatą na terenie gminy.** Komisje gminne będą **kierowane** i nadzorowane przez **inspektorów szkolnych i obwodowych instruktorów oświaty pozaszkolnej. Pieniądze** na te wszystkie czynności i prace **da gmina.**

Co to znaczy i do czego to prowadzi, łatwo **każdy** odgadnie. **Obwodowi instruktorzy** oświatowi są już obecnie, **a rekrutują** się wyłącznie z pośród nauczycieli **związkowców.** Gdyby projekt, ustalony na konferencji w Ministerstwie oświaty, zyskał moc prawną, wówczas **pierwsze skrzypce** w owej komisji gminnej uzyskają **delegat związku naucz., pisarz gmin. i instr. oświatowy.** Otrzymają oni **prawo mieszania się do wszystkich organizacyj oświatowych,** a więc i **takich, jak** np. Tow. **Czytelni Lud.**, Stow. Młodzieży Polskiej i innych, im podobnych. **Będą zakładali gminne biblioteki publiczne i skłaniali** dotąd istniejące do połączenia się **z gminą. Będą narzucać program** „państwa uspołecznionego“, jak o tym wspomina sprawozdanie z odbytej konferencji.

Słyszeliśmy nieraz o upadku wpływów braci Jędrzejewiczów w państwie, a w szczególności w Ministerstwie W. R. i O. P. Mówiono głośno w sferach „sanacyjnych“, a usiłowano wmówić w **sfery katolickie,** iż — u **góry wieje obecnie** w dziedzinie **wychowania wiatr zgoła inny,** nowy, że uznano już konieczność wychowania **narodowego i religijnego, że likwiduje się „Straże Przednie“** i organizacje im podobne, że nawet p. premier J. Jędrzejewicz zmienił poglądy.

Rzeczywistość nie potwierdza tych zapowiedzi. Nie wstrzymano ani w jednym punkcie **wykonywania reform** szkolnych Jędrzejewicza. **Nie uregulowano ostatecznie nauczania religii** w wielu szkołach. **Nie przywrócono** na katedry akademickie ani **jednego ze zwolnionych profesorów. Nieliczne** tylko zmiany personalne u góry **nie zmienią faktu, iż w szkolnictwie całego kraju wszystko pozostało po staremu.** Dowodzi tego **w sposób już bardzo jaskrawy** ostatni **trzydniowy zjazd, poświęcony** sprawom **oświaty pozaszkolnej.** Uchwały, przez ten zjazd powzięte i plany, **kreślone na najbliższą przyszłość, są wielkim tryumfem braci Jędrzejewiczów, Związku Nauczycielstwa Polskiego i lewicowych działaczy** ze Związku Bibliotekarzy.

Okazuje się, **że posiew masonerii, że duch Jędrzejewicza pozostał w „wydziale oświaty pozaszkolnej** Ministerstwa W. R. i O. P., że przetrwał najgorsze dla ń czasy i teraz gotuje się do realizowania swoich dalszych zamierzeń.

Kto sądził, iż **znaczenie i wpływ radykalnego związku nauczycielskiego ostatnio osłabły, ten się myli.** Każdy dzień przekonuje nas o tym, iż **walka ze szkodliwym wpływem** tej organizacji jest zaledwie **rozpoczętą.**

Związek ma potężnych sojuszników. Ma rozgałęzione stosunki i wpływy. Ma **pieniądze**, ma **gazety,** ma niezłą organizację.

Zapowiadano np. wprowadzenie do Związku rządowego **komisarza — nie wprowadzono go. Oczekiwano represyj** przeciw **„Płomykowi“. — „Płomyk“** jest **dalej** pismem pomocniczym w całym szkolnictwie. Ogłoszono zamiar rządu **wypłacania poborów nauczycielstwa przez Pocztową Kasę Oszczędności,** ale gdy Związek puścił w ruch **kontrparę, projekt znikł** w biurkach ministerialnych, gdyż **było to** dla finansów Związku niebezpieczne **zarządzenie.**

Wobec takich stwierdzeń społeczeństwo kat. nie może pozostać obojętne i bierne. Ono nie może dopuścić do tego, by jeszcze i **cała dziedzina oświaty pozaszkolnej** oddana została jako **monopol** w ręce **Zw. Nauczycielstwa Polskiego,** pisarzy gminnych i tych u nas już tak sławnych **instruktorów szkolnych.**

Bluźnierca przeciw Bogu i religii

szerzył bezbożnictwo wśród młodzieży.

Przed sądem okręgowym w Warszawie stanął dziś Feliks Grodzicki, handlarz z Gdyni, oskarżony o publiczne bluźnierstwa przeciwko Bogu i religii katolickiej.

W maju ubiegłego roku Grodziecki jechał statkiem do Gdyni. Na tym samym statku odbywała wycieczkę pierwsza klasa prywatnego gimnazjum Lorentza. Podczas wycieczki oskarżony wszczął rozmowę z uczniami, opowiadając im o szlachetności systemu komunistycznego i ubolewał, iż młodzież ma nastawienie antykomunistyczne. Gdy statek dopływał do Płocka — Grodzicki przeszedł na tematy religijne i zaczął wyśmiewać się z religii katolickiej oraz opowiadać o sprawach, jakie się działy w klasztorze mariawickim. Mimo kilkakrotnych napomnień Grodzicki szukał wciąż kontaktu z młodzieżą. Oskarżony tłumaczy się, iż był w stanie nietrzeźwym i będąc niedowiarkiem i w nic nie wierząc, chciał się podzielić swymi spostrzeżeniami z młodzieżą.



W Sin-king, stolicy Mandżuko (Azji), odbyły się manifestacje przeciwkomunistyczne.

Dla Ciebie Polsko! Narodzie Polski!

„Zważywszy, iż sprawozdawcy radiowi z uroczystości religijnych, narodowych, sprawozdawcy prasowi, sportowi czy inni rekrutują się niemal wyłącznie z żydów, oświadczamy, że dłużej takiego stanu rzeczy tolerować nie będziemy

Nie ścierpimy, by nam kolędy polskie wygrywały przez radio orkiestry żydowskie, by nam wyśpiewywano przez radio religijne pieśni żydowskie, czy inne majufesy; nie ścierpimy dłużej, by sprawozdawcami z polskich uroczystości religijnych, narodowych, sportowych i t. p. byli Żydzi; nie ścierpimy, by Żydzi krytykowali naszą politykę, kulturę i cywilizację poprzez referaty czy pogadanki, wygłaszane przez radio.

Nie pozwolimy, by żydostwo narzucało nam swoją mentalność przez zapodawanie niezgodnie z prawdą komunikatów np. z przebiegów walk hiszpańskich, czy posiedzeń naszego Sejmu i Senatu (np. przemilczenie antysemickiego nastawienia Komisji Budżetowej) i t. p.

Nie ścierpimy w audycjach radiowych Żydów-nauczycieli, śpiewaków, muzyków i t. p.

Zważywszy powyższe — my Polacy, obywatele miasta Kcyni i okolicy, protestujemy jak najenergiczniej przeciwko zatrudnianiu żydów w „Radio Polskim“ i domagamy się kategorycznie natychmiastowego zwolnienia wszystkich Żydów — współpracowników „Radia Polskiego“.

Jeżeli do dnia 31 marca 1937 roku żądania nasze nie zostaną spełnione, wówczas z dniem 1 kwietnia 1937 roku odmeldujemy radio-odbiorniki do czasu spełnienia naszych postulatów; opłaty zaś abonamentowe przekazywać będziemy na Fundusz Obrony Narodowej.

Niezależnie od powyższego poczynimy starania, by i inne miejscowości w analogiczny sposób ustosunkowały się do „Radia Polskiego“.

Oczekujemy zatem publicznego wyjaśnienia i oświadczenia o załatwieniu naszych postulatów przez „Radio Polskie“.

Stwierdzamy niniejszym, że rezolucja powyższa została jednogłośnie uchwalona przez 500 obywateli miasta Kcyni i okolicy.

Kcynia, dnia 17 stycznia 1937 r.

Prezydium Zgromadzenia Publicznego.

Rezolucja powyższa została w dniu 18 stycznia 1937 r. wysłana do Dyrekcji „Radia Polskiego“ w Warszawie.

Sprzeczne diagnozy. — Polska zdrowa, czy chora?

„Jednego obozu, jednego rządu członkowie pisze „Goniec Nadwiślański“, mówili ostatnio o stosunkach wewnętrznych w Polsce. Ale jakże bardzo rozbieżne są ich opinie!

Premier Składkowski określił krótko:

„Polska jest zdrowa i idzie ku dobrej przyszłości“. (A do posła Budzyńskiego, który innego był zdania p. premier powiedział: Pan jest chory, niech się pan leczy“!

Aby dosadnie okazać to zdrowie Polski, urządził równocześnie pokaz, jak policja rozpędza demonstrantów.

Min. Grabowski, świadomy **nieprawości,** które się w Polsce rozmnożyły, powiedział:

„Tu, panowie, nie wolno chować głowy w piasek, tu trzeba otwarcie przyznać, że korupcja i złodziejstwo grosza publicznego zaczyna przybierać zastraszające rozmiary. Kradzież grosza publicznego, łapownictwo, niedozór, niedbalstwo, protekcjonizm i nepotyzm, oto nazwy chorób, toczących młody organizm naszej państwowości“.

Premier **Składkowski** więc mówi o **zdrowiu** Polski, minister **Grabowski o jej...** chorobach.

Jaka jest **istotnie Polska? Zdrowa, czy chora?** Której diagnozie życiowej Polski dać wiarę?

Niemcy nabywają ziemię na Pomorzu.

Niedawno prasa polska donosiła o wypadku nabycia przez Niemca gospodarstwa 18 ha w Tuszewie, pow. Grudziądz.

Obecnie znowu w Grucznie pod Swieciem w krótkich odstępach czasu Polacy sprzedali Niemcom cztery gospodarstwa.

Częstotliwość wypadków odsprzedawania Niemcom ziemi winna zwrócić uwagę właściwych placówek, kierujących życiem gospodarczym i narodowym na Pomorzu. Wyczuwa się konieczność odpowiedniej organizacji instytucyj kredytowych.

Podobne wypadki, nie zawsze sprzedawczykostwa, bo wywołane nieraz trudnościami gospodarczymi, nie powinny się powtórzyć.

Bóg jest sprawiedliwy — choć nierychliwy.

„Stary bolszewik" i morderca rodziny carskiej aresztowany. — Mówią również o aresztowaniu marsz. Tuchaczewskiego.

Moskwa. Jeden z członków t. zw. „starych bolszewików", Białoborodow, został aresztowany. Białoborodow w r. 1917 był przewodniczącym sowietu w Jekaterynburgu i brał udział w wymordowaniu rodziny carskiej. Białoborodow pracował ostatnio jako naczelnik „Politotdiełu" w Rostowie i posądzony jest o udział w nielegalnych organizacjach przeciwrządowych.

W Moskwie krążą pogłoski, że lada dzień nastąpi aresztowanie **marsz. Tuchaczewskiego.** Najbliższy współpracownik marsz. Tuchaczewskiego, Szumski już został aresztowany.

W każdym razie ostatnie posunięcia Stalina, **który morduje wszystkich dawnych wybitnych komunistów,** dowodzą, że komunizm w Rosji już jest zlikwidowany. Przypuszczają, że Stalin pójdzie śladami Napoleona i ogłosi się dyktatorem czy prezydentem Rosji.

Sowiety wywożą... szkielety,

pochodzące przeważnie z więzień i z wysp Sołowieckich.

Mało komu wiadomo, że jedna z najpoważniejszych pozycyj w sowieckim bilansie wymiany towarowej ze Stanami Zjednoczonymi stanowi eksport szkieletów ludzkich. W roku ubiegłym Sowiety wywiozły do Stanów Zjednoczonych około **6000** szkieletów, cena których waha się od 100 do 120 dolarów.

W Leningradzie znajduje się centralna wytwórnia tego „artykułu" eksportowego, do którego **„surowiec" pochodzi w olbrzymiej ilości z wysp Sołowieckich i więzień sowieckich.**

Obecnie amerykańskie instytucje naukowe są zaniepokojone pogłoskami o projektowanej przez centralną wytwórnię szkieletów w Leningradzie podwyżce cen. Sowiety swą bezkonkurencyjność w dziedzinie dostawy szkieletów postanowiły odpowiednio wyzyskać przez podniesienie nań ceny.

Minister Salengro padł ofiarą tajemniczej zbrodni politycznej.

Paryż. Głośna w swoim czasie i dramatyczna sprawa francuskiego ministra spraw wewnętrznych, Salengro, która zakończyła się rzekomo samobójstwem ministra, powróciła obecnie znowu na łamy prawicowej prasy francuskiej.

Jak wiadomo, min. Salengro był przedmiotem gwałtownych ataków ze strony prawicy francuskiej, która zarzucała ministrowi dezercję w czasie wojny.

Obecnie organ skrajnej prawicy francuskiej **„Action Francaise"**, a wślad za nim inne pisma prawicowe wystąpiły z rewelacjami, **jakoby min. Salengro nie umarł śmiercią samobójczą, lecz padł ofiarą morderstwa politycznego.**

„Action Francaise" twierdzi, że nikomu nie chciano pokazać listów, pisanych przez denata do rodziny, a tekstu pisma do premiera Bluma wcale nie opublikowano. Nadto dziennikarze w Lille, gdzie rozegrał się ponury dramat, twierdzić mieli, że sąsiedzi min. Salengro słyszeli krytycznego wieczora krzyki, dochodzące z jego mieszkania.

Stwierdzono też, że zużycie gazu w mieszkaniu min. Salegro nie różniło się wcale w listopadzie od zużycie gazu w innych miesiącach. Jest to sprzeczne z oficjalnym komunikatem prefektury policji w Lille, z którego wynika, że śmierć min Salengro nastąpiła przez zatrucie się gazem i że gaz ulatniał się z kurków przez dziewięć i pół godzin bez przerwy.

Wreszcie „Action Francaise" wysuwa pytanie, dlaczego nie pozwolono fotografom państwowym dokonać pośmiertnego zdjęcia ministra-samobójcy?

Rewelacje „Action Francaise" wywołały oburzenie i gwałtowne sprzeciwy ze strony lewicy francuskiej.

Opóźnienie pociągów.

Burze śnieżne, które ostatnio nad Polską szalały, spowodowały opóźnienia pociągów.

Z dyskusji w komisji budżet. Sejmu przy budż. ministerstwa rolnictwa.

Ciekawa była dyskusja nad budżetem rolnictwa. Dla braku miejsca tylko dwa w niej wyłuszczone zdania podajemy:

Polska nędza.

Pos. **Budzyński** podniósł, że polska racja stanu wymaga, **by sprawa reformy rolnej była stawiana naprawdę na pierwszym miejscu.** Obecna struktura rolna w Polsce przedstawia się zatrważająco **Wszystkie kraje dokoła nas są lepiej urządzone strukturalnie. Rolnictwo opływa tam w dobrobycie, podczas gdy u nas obowiązuje stale „polska nędza".**

Wędrówka narodów.

Pos. **Dudziński** stanowisko swe w sprawie naprawy ustroju rolnego określa w słowach następujących:

„Aby **naprawić rolniczą** strukturę Polski, **trzebaby 8 milionów ludzi przenieść na inne warsztaty pracy.** Dlatego uważam **politykę** p ministra, aby **jak najwięcej ludzi pozostało na wsi, za politykę, sprzeczną z polską racją stanu.**

P. minister: A co z tymi ludźmi **począć?**

Pos. **Dudziński**: W Polsce musi przyjść do **nowej wędrówki narodów. Ludność wiejska musi przejść do miast i miasteczek, musi przejść do handlu, rzemiosła i przemysłu.** Nie da się to uczynić inaczej, jak **przez unarodowienie tych trzech gałęzi** gospodarstwa, bo, niestety ani handel w Polsce nie służy polskiej racji stanu ani rzemiosło ani tym bardziej wielki przemysł".

Wydanie zbiorowe dzieł Romana Dmowskiego.

Zdawna oczekiwane wydanie zbiorowe pism Romana Dmowskiego stanie się w najbliższym czasie faktem Podjęła się go Spółka Wydawnicza Antoni Gmachowski w Częstochowie.

Całość obejmuje 9 dużych tomów o następującej treści: tom 1 Zyciorys autora i „Myśli nowoczesnego Polaka"; tom 2 „Niemcy, Rosja i kwestia polska"; tom 3 Pisma pomniejsze (okres przedwojenny); tom 4 „Upadek myśli konserwatywnej w Polsce"; tom 5 „Polityka polska i odbudowanie państwa", cz I tom 6 „Polityka polska i odbudowanie państwa", cz. II; tom 7 „Swiat powojenny i Polska"; tom 8 „Przewrót"; tom 9 Pisma pomniejsze (okres powojenny).

Wydrukowane zostaną jednocześnie dwa wydania: wydanie A — tańsze w ozdobnej, płóciennej oprawie, w cenie za całość zł. 40 — (wraz z przesyłką); wydanie B — wytworne, na bezdrzewnym papierze i w ozdobnej półskórkowej oprawie, w cenie za całość zł. 80,— (wraz z przesyłką). Cena: zł 4,— przy zamówieniu i 12 rat miesięcznych po zł 3, — za wydanie A, albo zł. 8, — przy zamówieniu i 12 rat miesięcznych po zł. 6.— za wydanie B.

W prenumeracie zbiorowej (wysyłka pod jednym adresem po więcej egzemplarzy każdego tomu) wydawnictwo daje darmo każdy siódmy egzemplarz.

Według zapowiedzi wydawnictwa wysyłka pierwszego wydanego tomu rozpocznie się według kolejności zgłoszeń około połowy lutego, po czym co półtora miesiąca będzie rozesłany jeden tom.

Tyle warunki prenumeraty. Ze swej strony wyrażamy przekonanie, że wydanie zbiorowe dzieł Dmowskiego znajdzie licznych nabywców, pism tych bowiem nie powinno braknąć w żadnym szczerze polskim domu.

Dla informacji podajemy adres wydawnictwa: Antoni Gmachowski i Ska, Częstochowa, ulica Dąbrowskiego 59. Konto P. K. O. dla wpłat prenumeraty — nr. 69 230.

Jadwiga Wajsówna zdobyła Honorową Nagrodę za r. 1936.

W sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF i PW w Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji Nadawczej Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej za r. 1936.

Zgłoszono nast. kandydatury do nagrody: Wajsówny, Kiszkurny, Kurkowskiej-Spychajowej, Chmielewskiego, Jędrzejowskiej oraz drużyny koszykówki. **Dyskusja nad kandydaturami trwała kilka godzin. W głosowaniu na pierwsze miejsce wysunęła się Wajsówna, która zdobyła Wielką Nagrodę Honorową za r. 1936.** Ponieważ Wajsówna nagrodę tę zdobywa po raz drugi—przeto przechodzi ona — w myśl regulaminu — na jej własność.

Jest to słuszna ocena jury. **Wajsówna w zupełności na nagrodę zasłużyła.**

Skutki silnych mrozów

50 tys. ludzi we Warszawie zapadło na grypę.

Mróz w stolicy Polski dał się silnie we znaki. W kilkudziesięciu domach popękały rury wodociągowe w piwnicach.

Chorych na grypę we Warszawie jest obecnie conajmniej 50 tys. Według opinii sfer lekarskich obecne nasilenie grypy stanowi dopiero początek tej epidemii.

15 tysięcy osób choruje na grypę w samym Wilnie.

Wilno. Temperatura na Wileńszczyźnie w dalszym ciągu spada, tak, że dochodziła w Wilnie do 29 st., w pow. święciańskim (Pohulanka) do — 34 st. C., a w pow. dziśnieńskim i brasławskim do — 33 st.

Według otrzymanych danych liczba zachorowań na grypę w Wilnie sięga **15 tys.**, a w woj. wileńskim dochodzi do **20 tys.** osób.

W ciągu dnia wczorajszego w ogrodach i na krańcach miasta znaleziono wiele **zmarzniętych ptaków.**

B. sędzia na ławie oskarżonych za nadużycia, sięgające 20 tys. zł.

Gniezno. Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie rozpoczęła się rozprawa przeciw b. sędziemu sądu grodzkiego we Wrześni, **Teofilowi Stachowskiemu i skarbnikowi** sądu Zygfrydowi Antoniemu Krotoszyńskiemu, za dopuszczenie się całego szeregu **nadużyć** na zajmowanych przez się bie stanowiskach. Nadużycia sięgają **20 tys. złotych.** W akcie oskarżenia poruszono także fakt nadużyć Stachowskiego w okresie jego kierownictwa w Sądzie Grodzkim w Odolanowie. W toku śledztwa Stachowski tłumaczył się tym, że 5 tys. zł wydał na pokrycie długów akademickich, siostrze dał na wyprawę 3 tys. zł, a nadto wspierał rodzinę, kupił sobie umeblowanie i t. d. Oskarżony Krotoszyński tłumaczył się, że miał również prywatne długi, które pokrywał ze skarbca sądowego.

Na rozprawę, która wywołała w mieście niezwykłe zainteresowanie, powołano 54 świadków.

Rozprawa trwa.

Nowe zajścia na uniwersytecie.

Ostatnio na terenie Uniwersytetu w Warszawie **doszło do zajść pomiędzy młodzieżą narodową a Zydami.** Ogółem poturbowano **5 Zydów,** których opatrzono w ambulatorium szpitala św. Rocha. Jeden z pobitych udał się ze skargą do rektora Uniwersytetu.

Na uczelniach w dalszym ciągu **kolportowane są ulotki o treści antysemickiej,** stwierdzające, iż odpowiedzialność za zamknięcie Uniwersytetu w Wilnie spada na żydów.

Ponadto pobito magistra praw, **Samuela Laufera.**

Narada na Zamku. Marszałek Smigły-Rydz, Premier i Wicepremier u P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dzisiaj w obecności p. Marszałka Smigłego-Rydza — pp. prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera inż. E Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu. Do narady tej przywiązuje się wielkie znaczenie. Łączy się je z bliskim terminem ogłoszenia programu nowego obozu polit. pułk. Koca.

Zawieszenie nauki w szkołach.

Z powodu panującej grypy Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło zamknięcie wszystkich szkół na okres od 31. I. do 3. II. włącznie we Warszawie. Co do innych miejscowości zarządzenia odnośnie w miarę potrzeby wydadzą kuratorowie okr. szkoln. w zakresie powyższego terminu.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 3

(Ciąg dalszy).

— Na Boga! siedm procent, kiedy on przeszło czterdzieści i pięć procent miał zysku na tym dziele, — mruknął po cichu Eustachiusz.

— Być to może, panno Smiters — rzekł wszechwładny pan nakładca, — lecz pani wybaczyć zechcesz, iż nie jestem obeznanym bliżej z osobistymi stosunkami twymi. To tylko wiem z doświadczenia, że zwykle stosunki finansowe literatów są w wielkim nieładzie.

Augusta tupnęła mimowolnie nogą o podłogę, a pan Nelson podniósł się z trudnością z krzesła, podszedł do stojącej opodal szafy i wyjął z niej dużą paczkę kontraktów. Potem zaczął przeglądać je po jednemu, aż wreszcie znalazł, czego szukał.

— To jest kontrakt pani — rzekł. — Zobaczmy. Otóż! zaraz tak mi się zdawało. Prawo wydawnictwa 50 funtów szterl.; połowę dochodu za zezwolenie tłómaczenia i paragraf, w którym się pani zobowiązujesz, że każde dzieło, które pani w przeciągu lat pięciu napiszesz, oddasz nam za 7 procent tantiemy lub też za sumę 100 funtów szterl. nie przewyższającą. No, cóż pani powiesz na to? Podpisałaś przecież dobrowolnie ten kontrakt. To prawda, że na tym dziele pani zyskaliśmy dosyć. Nie pamiętam, czy już powiadałem pani, że prawo wydawnictwa sprzedaliśmy także do Ameryki, co jednakże nie upoważnia pani bynajmniej do żądania od nas jakiegokolwiek wynagrodzenia. Coś podobnego nie zdarzyło mi się jeszcze nigdy przez czas, jak się wydawnictwem dzieł zajmuję. Nie, nigdy jeszcze! — i to mówiąc, spoziera! gniewnie na pomieszaną i rumieniącą się biedną autorkę.

— A czy nie należy mi się jaka cząstka z sumy za pozwolenie tłómaczenia? — spytała Augusta nieśmiało. — Czytałam w gazetach, że ta powieść moja została na język francuski i niemiecki przełożona.

— To prawda. Eustachiusz, proszę cię, zawołaj.

Młody dżentelman uczynił to i wkrótce ukazał się wysmukły, młody pisarek o smutnym wyrazie twarzy.

Nr. 18, — zaryczał pan Nelson tym surowym tonem, w jakim zwykle do swych podwładnych przemawiał. — Wypisz pan natychmiast rachunek z przekładów „Sluby Jaminy" i oblicz pan, ile z tego przypadnie na korzyść autorki.

Nr. 18 zniknął po cichu niby gość z innego świata, a pan Nelson zwrócił się znowu do młodej dziewczyny:

— Jeśli potrzeba pani pieniędzy, panno Smiters, to byłoby lepiej, gdybyś nam pani znów coś nowego napisać zechciała. Nie myślę bynajmniej zaprzeczać temu, że prace pani są bardzo dobre — trochę może za głębokie i zanadto fantastyczne, ale jednak dobre. Czytałem sam niektóre ustępy z „Slubów Jaminy", co się nie często zdarza, abym wziął do rąk rękopism, który kupuję i do druku podaję i przekonałem się, że to będzie pokupna praca i nie omyliłem się.

Gdy tych słów domawiał, wszedł po cichu ów nr. 18 i położył na stół zrobiony wyciąg z rachunków. Pan Nelson wziął go, przejrzał i podał Auguście.

Wyciąg ten zawierał, co następuje:

Za sprzedane prawo tłómaczenia „Slubów Jaminy" na język francuski	7 funt. szterl.
dto. na język niemiecki	7 „ „
	suma 14 funt. szterl.
Z tego połowa odciąga się na korzyść nakładcy	7 funt. szterl.
Na koszta komisorium i t. p. odciąga się	3 funt. szterl., szyl. 19
Pozostaje dla autorki	3 funt. szterl., szyl. 19

Augusta, przejrzawszy ten rachunek, zgniotła go gniewnie w ręku. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 1 lutego 1937 r.

Kalendarzyk. 1 lutego, poniedziałek, Ignacego, Bryg.
2 „ wtorek, M. B Gromn.
Wschód słońca g. 7 — m 16 Zachód słońca g. 16 — m. 22.
Wschód księżyca g. 00 — 00 m. Zachód księżyca g. 0 — m. 36.

Ostrzeżenie pod adresem rodziców i opiekunów.

Rokrocznie stają rodzice i opiekunowie dzieci, opuszczających ławę szkolną, wobec zagadnienia, jaki zawód wybrać dla dzieci swoich.

Ponieważ wielu z młodzieży uda się w naukę techniki dentystycznej, sądząc, iż w przyszłości będą mogli zostać dentystami, przeto uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę tych wszystkich przed błędnym mniemaniem.

Są, niestety, jeszcze dzisiaj niesumienne osoby, które, potrzebując tanich sił do pracy, przedstawiają młodzieży zachęcająco przyszłość w tym zawodzie.

Zaznaczamy, że po ukończeniu nauki techniki dentystycznej nie wolno samodzielnie osiedlać się i osoby te mogą pracować jedynie w **laboratoriach techniczno-dentystychnych.** — Bliższych wiadomości ustnych lub za załączeniem znaczka na odpowiedź pisemnych udziela

Związek Dentystów Zachodnich Ziem Rzplitej Polskiej
w Poznaniu, ul. Fredry 4.

Z miasta i powiatu.

Prosimy w dniach druku naszej gazety,

a więc: w poniedziałki, środy i piątki

nadsyłać nam ogłoszenia, komunikaty i t. d. najpóźniej do godz. 8 i pół rano. Szan korespondentów prosimy o nadsyłanie nam materiałów do pism naszych już dzień naprzód.

Jest to konieczne, ponieważ — jak nam donosi Urząd Pocztowy w Nowymmieście — Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów znosi konwój kolejowy w pociągu nr. 125 na przestrzeni Nowemiasto—Lubawa, odjazd godz. 13.17, a w to miejsce zaprowadza z dniem 1 lutego rb. przewóz prosty w autobusie, wyjeżdżającym Nowemiasto o godz. 11,38. Z tego powodu nasza gazeta już o godz 11 przed południem znaleźć się musi w tut Urzędzie Pocztowym.

Ogłoszenie o przystąpieniu do parcelacji.

Starostwo Morskie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że przystępuje do parcelacji majątków państw.:

Sulicice o obszarze 200 ha pow. morski
Mieroszyno „ 389 „ „ „

położonych w pow. morskim i wzywa chcących nabyć ziemię z tych majątków do złożenia przepisowych zgłoszeń do Starostwa Morskiego w Wejherowie co do I go majątku **w terminie do dn. 17 2 rb.,** — w sprawie 2-go majątku do dn. **18 lutego rb.**

Zgłoszenia, złożone po oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione. Zgłoszenia na nabycie ziemi nie podlegają opłatom stemplowym. — Druki zgłoszeń wydają bezpłatnie wszystkie Starostwa.

Za Starostę Morskiego:
(—) Inż. A. Raczyński, komisarz ziemski.

Zebranie sprawozdawcze Stron. Narod.

Lubawa. W poniedziałek, dnia 1. 2. 37 o godz. 20 odbędzie się w świetlicy Stron. Narod. zebranie sprawozdawcze Stron. Narod. z udziałem kolegi Wajsa z Pabianic. b. więźnia Berezy Kartuskiej.

Wstęp za legitymacjami za r. 1937 Nowe legitymacje wykupić należy u kolegi L. Szulca, Rynek 3.

Imieniny Prezydenta R. P.

Nowemiasto. W poniedziałek, 1 lutego r. b. w dniu imienin Prezydenta R. P. prof Ignacego Mościckiego miasto nasze było licznie flagowane O godz 10 odprawione zostało w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Solenizanta.

Przeszła na łono Kościoła kat.

Nowemiasto. W sobotę ostatnią o g. 8 i pół w tut. kościele paraf dokonało się uroczyste przyjęcie konwertytki Emimy Grabowskiej na łono Kościoła kat Aktu tego dokonał przew. ks. prob. dr. Pryba, który też przygotował ją do przyjęcia Wiary św. Przy chrzcie św. konwertytka otrzymała imię Marii. Jako chrzestni fungowali p. Binerowska, przewodn. Tow. Pań Miłosierdzia i p. Jabłoński, członek Zarządu Miejskiego.

W niedzielę Maria Grabowska przystąpiła po raz pierwszy do Komunii św.

„Bazar".

Nowemiasto. Przypominamy Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy o „Bazarze" w święto M Boskiej Gromnicznej, dn. 2 lutego. Dary do bufetu przyjmujemy w tymże dniu od godz. 2 po poł. począwszy w Hotelu Centralnym. Wstęp od osoby 99 gr — dla rodzin bilety ulgowe.

Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo.

Z rozpraw sądowych.

Nowemiasto. W środę, dn. 27 bm. odbyły się rozprawy karne pod przewodnictwem naczelnika sądu p. sędziego Łazarewicza i z oskarżenia publicznego. Zasądzono: Karbowskiego Bern. z Otręby za zniewagę urzędnika w służbie na miesiąc aresztu, Jeromina Mikołaja z Krzemieniewa za usiłowaną kradzież na 1 miesiąc aresztu z zaw. na 2 lata, Zwolińskiego Fr. i Suszyńskiego Wład. z Lekart za nielegalne rybołówstwo każdego po 10 zł grzywny lub po 2 dni aresztu, Taranowsich Elżbietę i Mariana z Krotoszyn za zniewagę po 1 mies. aresztu z zaw. na 2 lata i po 25 zł grzywny w zamian po 5 dni aresztu, Stanowickiego Wład. z M. Osówki za nielegalne polowanie na 30 zł grzywny lub 6 dni aresztu, Zalewskiego Jana z Gaju za kradzież płaszcza i bluzki na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata.

Sp. Wiktor Cieśniewski.

Nowemiasto. Dnia 29 bm. rozstał się z tym światem, opatrzony Sakr. świętymi, w podeszłym wieku, bo 78 roku życia śp. Wiktor Cieśniewski. Zmarłego cechowała przykładna wierność, sumienność i pracowitość Był przez szereg lat włódarzem u wielce zasłużonego działacza na terenie naszego powiatu, śp. ks. Batkego. Po jego śmierci przeprowadził się jako włódarz na majątek Nawra koło Nowegomiasta do p. Graduszewskich, tu wykonywał z wielką sumiennością i gorliwością obowiązki włodarskie przez lat 19, tak długo, jak wiek i siły jemu na to pozwalały. Był on wzorem wiernego pracownika. Odznaczał się też szczerą pobożnością i miłością Ojczyzny. Należał do Tow. Kat. Rob. pod wezw. św. Józefa. Cześć Jego pamięci! Niech odpoczywa w pokoju. —

Wielka atrakcja karnawałowa.

Nowemiasto. Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego pod przewodnictwem P. na Starosty Mgr. Kowalskiego przygotowuje wielką atrakcję — zabawę karnawałową. Zabawy Komitetu zawsze cieszyły się wielkim powodzeniem ze względu na ich solidne przygotowanie oraz doborowe towarzystwo. Tegoroczna zabawa wysuwa się na czoło wszystkich zabaw, jakie kiedykol wiek były urządzane w Nowymmieście. Przygotowania są już w pełnym toku. Podajemy kilka szczegółów. Zabawa odbędzie się dnia 6 lutego br. w salach Hotelu Centralnego. Początek o godzinie 20. Przygrywać będzie I szy zespół orkiestry 67 pp. Mało mamy okazji podziwiać ten zespół muzyczny w Nowymmieście Usłyszymy go na tej zabawie p. w. To jeszcze nie wszystko. Komitet przygotowuje moc niespodzianek.

Wstęp 2 zł od osoby. Rodzina, składająca się z 3 i więcej osób płaci za bilet tylko 2 zł. Strój wieczorowy. Dekoracja — lepiej nic nie mówić, każdy niech ją podziwia na zabawie. A teraz coś bardzo miłego dla pań. Otóż na zabawie będą sympatyczni goście z manewrów „jesiennych" — oficerowie 64 pp. oraz najbliżsi sąsiedzi — oficerowie 67 pp. Kadra zawodowa zostaje silnie wzmocniona młodymi wiekiem i służbą — podchorążymi rezerwy. A więc kto pragnie mile i wesoło spędzić ostatnią niedzielę karnawału, ten napewno wybierze się na zabawę P. W.

Zmarł w kwiecie życia.

Nowemiasto. W sobotę o godz. 8 rano zmarł w tut. Szpitalu Powiat. po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nauczyciel szkoły powsz. w Skarlinie śp. Władysław Borzyszkowski, w kwiecie wieku, bo w 26 roku życia. Zmarły zapadł na grypę, a mając osłabione płuca, uległ chorobie. Jest to jedyny syn matki wdowy, która mieszka w Tczewie. Zwłoki też przewiezione zostaną tamdotąd.

W smutku pogrążonej Matce i Siostrze i nasza redakcja wyraża swe szczere współczucie.

Pożar.

Nowemiasto. W niedzielę 31 bm. zaraz po godz. 1 alarm syreny oznajmił ogień w mieście. Straż pożarna wyjechała do domu właść. p. Macidłowskiego na ul. 19 Stycznia. Tu okazało się, że dla odgrzania rur wodociągowych wzniecono ogień, a przez nieuwagę zapaliła się w piwnicy dalsza słoma oraz wełna drzewna. Ogień wkrótce ugaszono, powstałe szkody są bardzo nikłe.

Walne zebranie KSM. Okręgu Nowemiasto.

Nowemiasto. Dn. 28 b. m. po godz. 2 zagaił w. zebranie okręgowe KSM. m. Nowemiasto w salce parafialnej wiceprezes b. insp. p. Piotrowski, witając przybyłe duchowieństwo w osobach ks. radcy Dunajskiego z Łąkorza, ks dr. Pryby oraz ks. Zakrzewskiego, prezesa Okręgu i wszystkich przybyłych mimo silnego mrozu prezesów i delegatów. Sekr. Okręg. p. J Urbanowski stwierdził obecność tylko 13 placówek z 34 delegatami, a brak było placówek, najbliżej położonych. Jako marszałka jednogłośnie wybrano ks. radcę Dunajskiego. Sekr. okręg odczytał protokół z waln. zebran. z dn 24. IX. 1935 r., który bez zmian przyjęto. Wstępne słowo wygłosił ks. Przewodniczący, przedstawiając całokształt pracy w oddziałach KSM., wspominał też o śp. ks. radcy Papa'm, który wielką troskliwością i opieką otaczał młodzież z KSM. Pamięć jego uczczono przez wspólną modlitwę. Również też wspomniał o zaszłej zmianie w Zarządzie Okręg. z powodu przeniesienia ks. wik. Zakrzewskiego na samodzielne stanowisko, przez co Okręg stracił gorliwego prezesa, który swą 2 i pół roczną pracą sprawił, że Okręg nowomiejski należy do najlepszych na Pomorzu, więc życzył Mu dalszej owocnej pracy w powiecie sępoleńskim. Sprawozdanie z czynności prezesa okręg. zdał szczegółowo ks. Zakrzewski. Sekr. Okręg. zilustrował krótko prace w sekretariacie: Odbyło się 10 zebrań Zarządu oraz 92 wizytacyj w różnych placówkach. Okręg liczy **29 placówek z 607 druhami.** Stan kasy przedstawił dh. Ludwicki Bol., wykazując dochód w sumie 933,54 zł, a rozchód 908,75 zł, zatem znajduje się w kasie 24,79 zł. Członkowie Komisji Rewiz. pp. Ewertowski i Morenc Jan po stwierdzeniu ksiąg stawili wniosek o udzielenie staremu zarządowi pokwitowania, co zebrani jednogłośnie uchwalili. W tym czasie przybył na obrady powracający z kolędy ks. wik. Ruchniewicz. Dh. Grzymowicz z Krzemieniewa, jako instruktor przysposob. roln. odczytał bardzo szczegółowo opracowane sprawozdanie ze swej czynności. Praca ta była bardzo intensywna, jak wspomniał ks. Zakrzewski, gdyż była w myśl słów p. dyr. Szkoły Roln. najlepsza z całego Pomorza. To też ks. Radca specjalnie podziękował p. Grz. za trudy, poniesione dla dobra KSM. Sprawozdanie P. W i W. F. wypadło, gdyż naczelnik dh. Rzepka na zebranie nie przybył Ks. Przewodn. podziękował za tak obszerne sprawozdania wszystkim członkom Zarządu i nawoływał do dalszej energicznej pracy, aby Okręg. nowomiejski, który ma tak pięknie zapisane karty, nie dał się zepchnąć na gorsze miejsce. Nastąpił referat wiceprezesa p. Piotrowskiego na temat „Obowiązek Kat. Młodz. w czasach obecnych". Podał rady i wskazówki, jak młodzież ma się zastosować do szerzącego się komunizmu, pism antyreligijnych, do pornografii itd. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W myśl propozycji ks. Zakrzewskiego, który wniósł, by stary Zarząd zatwierdzono na 2 lata, zgodzono się z tym, że prezesurę przyjął p. Piotrowski na 1 rok, wiceprezesurę ks. wik. Ruchniewicz, ozatem pozostał zarząd w dotychczasowym składzie. Uchwalono też Zarząd rozszerzyć przez dooktopowanie więcej członków w instruk. rolniczych, jak PWFW. Dh. Sekr. odczytał opracowany plan prac na rok 1937, taksamo dh. Grzymowicz. Ks. prez Zakrzewskiemu Zarząd Okręg. wręczył upominek w postaci albumu z kilku fotografiami. Ks. Zakrzewski serdecznie podziękował w imieniu Młodz. Katol. ks. radcy Dunajskiemu za ofiarowany puhar wędrowny dla Okręgu. Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął ks. Radca zebranie odśpiewaniem pieśni „Hej do apelu".

Walne zebranie KSM. ż.

Skarlin. W miejsc. „Ognisku" odbyło się 12. I rb. przy udziale 20 druhen i czł. Patronatu w. zebranie KSM ż. Po udzieleniu absolutorium ustęp. zarządowi pożegnano drh. Prezeskę, która wychodzi za mąż i wręczono jej małą pamiątkę. Praca w roku minionym była b. wydajna. Urządzono kurs gosp. domowego, zorganizowano p. r., wycieczki do Nowegomiasta, Mikołajek, Lubawy, Łąkorza. Dochód stowarzyszenia wykazał poważną nadwyżkę.

Z Pomorza.

Jak z powieści

W ucieczce przed żoną.

Lidzbark. W sądzie grodzkim w Warszawie wyznaczono, została sprawa Jerzego Kuzińskiego vel Georga Cantora aresztowanego przed dwoma miesiącami wśród tajemniczych okoliczności w hotelu.

Kuziński vel Cantor oskarżony jest o posługiwanie się fałszywymi dokumentami i odpowiada z więzienia.

Na rozprawę sprowadzono tłumacza jęz. niemieckiego, gdyż w tym języku Kuziński złożył obszerne wyjaśnienia o swych awanturniczych przygodach.

Urodził się w **Lidzbarku na Pomorzu** i w Niemczech dorobił się znacznego majątku. W 1913 roku założył bank w **Berlinie.** W tym czasie ożenił się z kobietą, która odtąd prześladowała go i wymuszała znaczne sumy. Zmuszony uciekać przed nią, kolejno przenosił bank do Amsterdamu i Paryża, **wreszcie wyemigrował do Ameryki,** gdzie wpadł w sidła Schwartza, który w imieniu żony, pozostałej w Europie, wymuszał od niego okupy pod groźbą porwania Kuzińskiego. Miał on wyłudzić od Kuzińskiego 450 000 dolarów. Wreszcie przybyła do Ameryki żona Kuzińskiego i zażądała odszkodowania za rozwód, grożąc mu otruciem.

W obawie przed ich zemstą uciekł do Kanady, gdzie za 200 dol. uzyskał legalnie usynowienie i paszport na nazwisko Georga Cantora. Z Kanady na okręcie „Piłsudski" przyjechał do Polski.

Tymczasem żona nadal nie dawała mu spokoju i do 20 państw rozesłała radiowe ostrzeżenie przed Kuzińskim, zarzucając mu popełnienie licznych przestępstw. Gdy go aresztowano w Warszawie przybyła tu i u władz prokuratorskich oskarżyła go **o przemytnictwo i szpiegostwo.** Wreszcie odjechała, nie mogąc wyjednać zezwolenia na widzenie się z aresztowanym.

Dla sprawdzenia okoliczności uzyskania paszportu kanadyjskiego sąd wezwał na świadka urzędnika z konsulatu angielskiego i sprawę odroczył.

Chór mieszany im. Szopena.

Sugajno. Zaszczytnie znany w Sugajnie chór mieszany w pierwszej połowie stycznia rb. rozpoczął 10 okres swej działalności oświatowo-śpiewaczej. Plan prac artystycznych „Szopena" będzie zarazem rokiem jubileuszowym. Rok bieżący przedstawia się nader interesująco, przewiduje bowiem wycieczkę na zjazd śpiewaczy do Torunia w Zielone Świątki, dwa przedstawienia amatorskie, szereg pieśni religijnych. Jest rzeczą zrozumiałą iż, zdobywszy sobie uznanie wśród obywateli, musi chór dbać o swój dalszy i jeszcze wyższy rozwój i udoskonalenie. Dlatego też Zarząd „Szopena" zwrócił się do młodzieży Sugajna, obdarzonej dobrym głosem, a przede wszystkim z zamiłowaniem do śpiewu zespołowego o zapisywanie się na członków czynnych.

Walne zebranie chóru odbyło się dnia 17. I. br. w świetlicy w obecności wszystkich członków i wielu zaproszonych młodych śpiewaków. Pracę całoroczną zobrazował wiceprezes M Milewski. Ze sprawozdania wynikało, że rok ubiegły był najpracowitszym w życiu naszej organizacji, już to z racji uroczystości poświęcenia sztandaru, jak i brania udziału w zjeździe okr. śpiew. w Brodnicy. Dyryg chóru A. Fanslau wykazał bardzo duże natężenie pracy na lekcjach, które odbywają się 2 razy w tygodniu. I tutaj trzeba podkreślić jeden ważny moment, a to b. regularne uczęszczanie czł. na próby śpiewu. Chór występował 12 razy, miał 106 lekcyj śpiewu, a plonem tej pracy było wyćwiczenie 34 pieśni. Na zaproszenie Zarządu na zebranie dało się zapisać około 15 nowych członków. „Z piosenką jest mi wesoło" zakończono zebranie.

6 miesięcy więzienia za bluźnierstwa.

Brodnica. Dnia 4. XI. 36 r. Bern **Jakubowski** z zawodu szachmistrz drogowy z Brodnicy, w restauracji w Brudzawach publicznie zaczął lżyć Matkę Boską, wyśpiewując na nutę godzinek sprosne słowa. Zwyrodniałymi śpiewkami J. czuło się dotkniętych obecnych tam kilku poczciwych obywateli i o tym zgłosili Policji.

Ostatnio przez Wydział Karny Sądu Okręg. w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Brodnicy przy drzwiach zamkniętych Jakubowski skazany został na **karę 6 miesięcy więzienia.** Wyrok ogłoszono jawnie. J. tłomaczył się tym, iż był podchmielony i w lokalu nikogo nie było.

Pożar, spowodowany przez nieostrożność.

Zaborowo. Dn. 27 bm. powstał pożar w zabud roln. p. Stan. Szustakowskiego Spaliła się stodoła, mieszcząca paszę: 18 fur słomy, 10 fur siana i wiele innej. Poza tym spaliły się doszczętnie chlewy wraz z częściowym, martwym inwentarzem. Straty wynoszą 3000 zł. Spalone budynki ubezpieczone były na 2025 zł. Płody rolne nie były ubezpieczone. Pożar powstał wskutek nieostróżnego obchodzenia się z ogniem przez córkę poszkodowanego.

Pożar.

Konojady. Dn. 27 bm. po poł. wybuchł z nieznanej przyczyny pożar w zagrodzie roln. p. Jana Kapusty, niszcząc doszczętnie stodołę, szopę, wozownię i kurniki. Ponadto spaliło się m. in. 20 fur słomy, wszelkie maszyny roln. i wiele martwego inwentarza. Spalone budynki ubezpieczone były na 5.500 zł, narzędzia rolnicze i zbiory polne na 1850 zł. Ogólne straty, powstałe wskutek pożaru, wynoszą 9000 zł.

Wielka centrala przemytu złota w Tucholi. — Fabryka obrączek z przemycanych monet u zegarmistrza Krasińskiego.

Tuchola. Władze skarbowe i policyjne stwierdziły, że od dłuższego czasu z pogranicza Pomorza na teren miast wewnątrz kraju przemycane są znaczne przesyłki dewiz. Po dłuższej obserwacji udało się organom policyjnym wpaść na trop wielkiej centrali przemytu złota, mieszczącej się w Tucholi. W związku z tym przeprowadzono rewizję u zegarmistrza Mikołaja Krasińskiego, u którego znaleziono kilkaset sztuk monet amerykańskich, niemieckich i innych Krasiński, otrzymawszy zapas monet przetapiał na złota obrączki, na których wybijał własną sztancą t. zw. próbę, a następnie wysyłał obrączki do różnych miast.

Afera zatacza szerokie kręgi. Nici jej prowadzą do Warszawy, większych miast Pomorza i na teren W. M. Gdańska.

W związku z wykryciem tucholskiej centrali przemytu zatrzymano: Władysława Kowalskiego, Romana Szulca, Jana Orzechowskiego i Jana Oereberga.

RUCH TOWARZYSTW.

Walne zebranie Oddziału L. M. K.

Nowemiasto. W środę, dnia 17. II. o godz. 19,30 w Hotelu Centralnym odbędzie się walne zebranie Oddziału L. M. K. w Nowymmieście; na zebranie to zarząd Oddziału zaprasza wszystkich członków L M K oraz sympatyków. Zebranie będzie prawomocne w pół godziny po wyznaczonym początku bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1. Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania.
2. przyjęcie protokółu poprzedniego zwyczajnego walnego zebrania,
3. sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej oraz przyjęcie i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi,
4. uchwalenie programu pracy dla nowego zarządu — w szczególności budowę przystani kajakowej,
5. uchwalenie budżetu na bieżący rok administracyjny,
6. wybór zarządu, komisji rewizyjnej, delegatów na zjazd Okręgu, Walny Zjazd Delegatów L. M. K.
7. rozważanie wolnych wniosków.

Zarząd Oddziału L. M. K. Nowemiasto.

Grodziczno. Zebranie walne doroczne **Kółka Rolniczego** odbędzie się w czwartek, dnia 4 lutego po wysłuchaniu Mszy św., która odbędzie się o godz. 8,30, na sali p. Stiensa. O liczny udział prosi Zarząd.

P. K. O. nas pominęła.

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłosiła ostatnio swój bilans za rok 1936. Rozesłała w tym celu do poszczególnych gazet odnośne matryce. Ogłoszenie spotykamy też prawie we wszystkich gazetach. Nas pominięto. Pominięto, mimo, że jesteśmy bezprzecznie na terenie tutejszych połud powiatów najpoczytniejszym pismem. Zamieszczono natomiast ogłoszenie to w pisemkach lokalnych o znikomej tylko ilości abonentów. Widocznie kierowano się w tym wypadku innymi względami niż gospodarczymi, gdyż to nakazywałoby ogłoszenie w piśmie, które na danym terenie ma największą poczytność. Nam się zdaje, że P. K. O. powinna się kierować względami li tylko gospodarczymi. Podnosimy tę kwestię jedynie dlatego, by wykazać nierównomierne potraktowanie naszego pisma. Swoją drogą zwrócimy się też w tej sprawie do miarodajnych czynników, a może się w ten sposób wyjaśni, kto spowodował to pominięcie naszego pisma.

Rozwiązanie Rady Miejskiej Poznania.

Poznań. Minister spraw wewnętrznych zarządzeniem z dnia 25 stycznia 1937 r. rozwiązał na wniosek wojewody poznańskiego radę miejską miasta Poznania.

Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych motywowane jest odmową ze strony większości narodowej wyboru Prezydenta miasta oraz złożeniem mandatów radzieckich przez część radnych sanacyjnych, wskutek czego nastąpiło zdekompletowanie składu rady.

Zarządzenie nie podaje terminu nowych wyborów.

„Dzień bez żydów" w Warszawie.

Warszawa, 29. 1. Wczoraj na uniwersytecie młodzież narodowa zablokowała wejście, nie dopuszczając ani **jednego żyda na teren** Uniwersytetu.

W bramie Uniwersytetu w ciągu całego dnia zgromadziło się kilkudziesięciu studentów, którzy uniemożliwili studentom żydom wchodzenie na teren uniwersytetu pod jakimkolwiek pozorem. **Wykłady odbyły się na wszystkich oddziałach w jak największym porządku.** Nie wznoszono żadnych okrzyków.

„Pierwszy czwartek bez żydów" był **zbiorowym protestem polskiej młodzieży akademickiej przeciwko zalewowi żydostwa** i wykazał całkowitą łączność wszystkich sfer polskiej młodzieży akademickiej w kwestii walki z zażydzeniem wyższych uczelni.

Bank francuski

podwyższył ostatnio niespodzianie stopę dyskontową z 2 do 4 proc.

Każda złotówka złożona na akcję

Stronnictwa Narodowego

przybliża Cię do Polski Narodowej!

W Czechosłowacji dalsza dewaluacja?

Donoszą z Czechosłowacji, jakoby tam zamierzona była dalsza dewaluacja korony czeskiej o 10 proc.

Dewaluacja w Polsce byłaby szkodliwa —

oświadczył w komisji sejmowej na piątkowym posiedzeniu p. wicepremier Kwiatkowski.

W stanie zdrowia Ojca św. znów pogorszenie.

Rzym. Agencja Havasa donosi z Rzymu, że Ojciec św. spędził noc bezsenną. Dostojnemu pacjentowi znów silnie dokuczały bóle w nodze. Niepokojącym objawem jest osłabienie akcji serca.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, dn. 2. II. 6.30 Audycja poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa. 10.40 Muzyka operetkowa. 12.03 Poranek muzyczny. 14.30 Ludowe pieśni. 14.50 Polska kapela ludowa. 15.30 Słuchowisko obycz. dla wsi. 16.15 Ryszard Strauss: Kawaler srebrnej róży. 17.00 Dni powszednie p. Kowalskich — powieść. 17.15 Koncert m. ork. 18.30 Wesoły monolog. 18.40 Utwory fortepianowe. 19.25 Muzyka lekka 21.00 Koncert wieczorny. 22.16 Pisz tu listy — skecz. 22.30 Płyty.

Sroda, 3. II. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert popularny. 12.50 Tłuszcze roślinne w gosp. domowym — pogad. 15.15 Trio polskiego radia. 16.10 Zagadki muzyczne — audycja dla dzieci. 16.30 Koncert. 17.05 Czego żołnierz wymaga od społeczeństwa — odczyt. 17.20 Koncert ork. Straży Więziennej. 18.50 Szczęście czy morgi — gawęda. 19.00 Z rzeczy drobnych i wesołych — humoreski. 19.20 Ryszard Strauss: Kawaler srebrnej róży — fragmenty aktu II i III (płyty). 2.00 Opowieści o Chopinie — wieczór IX. 21.40 Recital skrzypcowy. 22.10 Muzyka tan.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, dn. 2. II. 10.40, 19.25, 22.30 Płyty. 14.00 Ludowe pieśni ziemi złotowskiej w wyk. Chóru Mieszanego Młodzieży Polskiej w Zakrzewiu (Niemcy). 20.40 Wiad. sport z Pomorza.

Sroda, dn. 3. II. 12.03, 13.00, 15.40, 18.25, 19.50 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Wiad. społ. 16.00 Morze w współczesnej literaturze polskiej — pogad. 18.20 W świetlicy dla bezrobotnych — pogad. społ. 19.20 Recital fortep.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

O przedłużenie terminu nadawania Krzyża i Medalu Niepodległości.

Warszawa. Projekt zgłoszony przez prez. Walerego Sławka, przewiduje przesunięcie terminu nadawania krzyża i medalu. Zgłoszenie jednak nastąpić musi najpóźniej do 31 kwietnia br.

Dalej projekt przewiduje, że Krzyż lub Medal można utracić: 1. z mocy zatwierdzonego przez P. Prezydenta orzeczenia Sądu Honorowego odznaczonych Krzyżem lub Medalem. Sąd Honorowy orzec może utratę odznaczeń za czyny, nie licujące z honorem.

Komunista hiszpański zrabował nawet zęby pomordowanym ofiarom.

Paryż. Na stacji granicznej francusko-hiszpańskiej Cerbere zaaresztowały władze francuskie komunistę, który wiózł w dwu pakietach skarb wartości miliona franków, składający się z banknotów hiszpańskich, brylantów, zegarków, pierścionków, branzolet, naszyjników z pereł i **złotych zębów.** Widocznie są to zrabowane pomordowanym ofiarom kosztowności, wśród nich nawet powybijane **złote zęby.**

„Z raju bolszewickiego". Znów 13 wyroków śmierci. Radek skazany na 10 lat więzienia.

Moskwa. O godz. 3.15 nad ranem ogłoszony został wyrok w procesie Radka i towarzyszy. 13 oskarżonych z Piatakowem i Serebrakowem na czele skazanych zostało na **karę śmierci** przez rozstrzelanie. Radek, Sokolników i Arnold **skazani** zostali na 10 lat więzienia. Stroiłow na 8 lat więzienia. Względnie łagodny **wyrok** na Radka tłumaczyć należy interwencją masonerii, w **której** odgrywał ważną rolę.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg.

	Poznań, 29. 1.	Bydgoszcz, 29. 1.
Żyto	22.00— 22.25	22.25 — 22.50
Pszenica	26.25 26.50	26.00— 26.25
Jęczmień browarowy	26.00— 27.00	25.00— 26.50
Owies	19.00 — 19.50	19.00— 19.25
Otręby żytnie	15.75— 16.25	15.75— 16.00
Otręby pszenne grube	16.25— 16.75	15.75— 16.25
Łubin niebieski	11.50— 12.50	10.50— 11.50
Łubin żółty	13.00— 14.00	12.50— 13.50
Groch Victoria	20.00— 23.50	21.00— 25.00
Groch Folgera	22.00— 24.00	22.00— 24.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W piątek, dnia 29 bm. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 78 roku życia nasz długoletni włódarz

ś. p.

Wiktor Cieśniewski

Przez lat 19 wiernie i sumiennie wykonywał u nas swe obowiązki włódarskie.

Cześć Jego Pamięci!

Janostwo Graduszewscy

Majątek Nawra p. Nowemiasto

Dnia 28 stycznia r. b. o godz. 14 powołał Bóg do grona swoich aniołków naszą najukochańszą, najstarszą córeczkę i siostrzyczkę

ś. p.

Janinę Genowefę Baczewską

w 5 wiośnie życia

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA.

Bratian, dnia 29 stycznia 1937.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego w Nowymmieście odbędzie się w środę, dnia 3 lutego rb. o godz. 8 rano. O godz. 9 msza św. żałobna, następnie pogrzeb. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Za okazaną nam życzliwość w dniu naszych srebrnych godów składamy Wielebnemu Ks. Dr. Prybie oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

„Bóg zapłać".

Karol Walkowiak z żoną.

Łąki, w styczniu 1937 r.